



Warszawa, 04.09.2021 r.

Dla kogo te zabytki, dla kogo ten Park?

Ważnym aspektem różnicującym krajobraz jest to, co określamy jako regionalizm – lokalna kultura i miejscowe zwyczaje bezpośrednio lub pośrednio przekładające się na fizjonomię otoczenia. Krajobraz „małej ojczyzny” ma największe znaczenie dla stałych mieszkańców. Turysta jest w nim tylko gościem, który opuszcza dany region mniej lub bardziej kontent z wizyty. „Tubylec” jest tu na stałe i to w jego interesie, emocjonalnym i materialnym, leży ochrona zabytków, tradycji i krajobrazu.

Postępująca globalizacja wyciska swoje piętno również na krajobrazie, niwelując różnice między krajami i regionami, powodując ujednoczenie otoczenia, zacierając cenne wartości przyrodnicze, historyczne, kulturowe i społeczne. W czasie, kiedy stroje ludowe były żywym i powszechnie używanym elementem kultur obecnym zwłaszcza w czasie świąt i innych specjalnych okazji, identyfikacja regionalna była łatwiejsza. Dziś tylko na nielicznych obszarach stroje wciąż stanowią element identyfikujący, dotyczy to jednak tylko krótkich okresów świąt i najważniejszych uroczystości. Jest to strata obserwowana właściwie wszędzie. Na palcach jednej ręki można policzyć regiony w Europie, gdzie typowy strój noszony jest na co dzień i przez osoby w każdym wieku (Salzkammergut w Austrii, część fińskiej Laponii, południe Bawarii).

Pod wpływem powszechnego nauczania i wszechobecności mediów zacierają się lokalne dialekty, znika specyficzny akcent, który jeszcze niedawno bez problemu pozwalał odróżnić rzeszowianina od mieszkańca Wielkopolski. Odróżnimy wprawdzie Ślązaka od Kaszuba czy górala, ale to w zasadzie wszystko.

Trwalszym elementem identyfikacji jest materialne dziedzictwo kulturowe. Zabytkowe kościoły, budynki publiczne, place i układy ulic. Odpowiednio opisane i zinterpretowane opowiedzą swoją historię, ale tylko tym, którzy będą chcieli słuchać. Zainteresowanie najbliższym otoczeniem nie jest dane wszystkim po równo, stąd zdziwienie górala pytanego,



czy był na Giewoncie (bo po co?) bądź krakowianina zagadniętego, kiedy ostatni raz był na Wawelu (ze szkołą..., chyba?).

Jednym z instrumentów ochrony zabytkowej przestrzeni i lokalnego krajobrazu jest Park Kulturowy. Samo powołanie takiego Parku i wprowadzenie w życie związanych z tym aktem zapisów nie sprawi jednak, że ludzie zaczną miłować świat wokół nich. Większość pozostanie obojętna, a nawet jeśli doceni uporządkowanie chaosu reklamowego, renowację infrastruktury i małej architektury, to nie będzie się nad tym faktem zbyt długo zastanawiała. Do działania ruszą za to entuzjaści, widzący w Parku i jego regulacjach narzędzie nacisku na lokalny samorząd. Sceptycznie będą patrzeć malkontenci, dla których Park to pieniądze wyrzucone w błoto, podatki, które można było przeznaczyć na pilniejsze wydatki. Jakże? Nie bardzo wiadomo.

Zmiana podejścia do lokalnego krajobrazu kulturowego nastąpi, kiedy w programach szkolnych więcej miejsca poświęci się regionalizmowi, ich specyfice i urodzie. I nie chodzi o zasklepienie się w swojej dzielnicy, dolinie, na swojej wyspie, lecz o docenienie tego, co dawniej nazywano „swojszczyzną”. Edukacja regionalna i lokalna polega na identyfikacji, odzyskiwaniu i stwarzaniu miejsc, które stanowią przestrzeń i temat do działań prowadzonych dla ludzi i wśród ludzi. Dzięki docenieniu naszej „małej ojczyzny” kamienica przestanie być tylko kamienicą, ale stanie się także domem znanego pisarza czy artysty, a w parafialnym kościele znajdziemy witraż współfinansowany przez naszych przodków; zainteresuje nas stan zieleni, ławek i ulicznego oświetlenia. Stopniowo „nasiąkając” zainteresowaniem przeszłością tego, co wokół nas, uznamy, że Park Kulturowy jest narzędziem, z którego warto korzystać. Narzędziem, które ma sens.

Kampania społeczna „Krajobraz Mojego Miasta” została zainaugurowana w 2016 roku przez Narodowy Instytut Dziedzictwa. Celem kampanii „Krajobraz Mojego Miasta” jest zwiększenie świadomości społecznej dotyczącej krajobrazu kulturowego i potrzeby jego ochrony. Krajobraz miejski ma niebagatelne znaczenie dla jakości życia codziennego mieszkańców i wpływa na atrakcyjność turystyczną miast. Stanowi pole międzypokoleniowego dialogu, jest tłem dla ważnych wydarzeń i przemian społecznych oraz przestrzenią o dużym znaczeniu dla dziedzictwa regionu.



Narodowy Instytut Dziedzictwa to państwowa instytucja kultury, będąca eksperckim i opiniodawczym wsparciem dla Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. Misją NID jest tworzenie podstaw dla zrównoważonej ochrony dziedzictwa kulturowego w celu jego zachowania dla przyszłych pokoleń poprzez wyznaczanie i upowszechnianie standardów ochrony oraz konserwacji zabytków, kształtowanie świadomości społecznej w zakresie wartości i zachowania dziedzictwa kulturowego, a także gromadzenie i upowszechnianie wiedzy o dziedzictwie. Instytut, realizując swoje zadania statutowe, uznaje, że zarówno zabytki, jak i niematerialny dorobek kulturowy poprzednich pokoleń są świadectwem naszej przeszłości i jako ważna część naszego dziedzictwa mogą stanowić trwałą fundament wspólnej przyszłości i zrównoważonego rozwoju naszej Ojczyzny.

Kontakt do mediów:

Wioletta Łabuda-Iwaniak

Kierownik Zespołu ds. Komunikacji Społecznej,
Koordynator kampanii społecznej „Kraj obraz mojego miasta”

wlabuda@nid.pl